Jak wyglada Pani Jesień?

Dwa małe zajączki biegły przez las. Niewiele jeszcze wiedziały o świecie, więc bardzo się zdziwiły tym niezwykłym ruchem w lesie. Niedźwiedź zajadał się łapczywie czymś smakowitym, gdyż oblizywał łapki i pyszczek. Jeżyk biegał za chrząszczami, a wiewiórka znosiła orzechy do dziupli. Zajączki zagadnęły zajętego pogonią jeżyka.

- Dlaczego tak wszyscy się śpieszą i objadają?

- Nie wiecie? Przychodzi jesień, a po niej zaraz zima, ostra. Nie znajdziecie nic do jedzenia kiedy nadejdzie mróz.

Zajączki pobiegły dalej. Co to znaczy jesień? Czy to wiatr, czy człowiek, może burza? I dlaczego trzeba tak się śpieszyć? Napotkały borsuka, który właśnie pogłębiał swoją norkę.

-Co robisz borsuku?

- Sprzątam i powiększam domek, żeby pani jesień mogła zasypać mnie listkami. Będzie mi ciepło aż do wiosny.

Ciekawe jak Pani Jesień zerwie tyle liści, przecież one rosną wysoko - pomyślały dwa szaraczki.

Na polanie, przy której rosło mnóstwo leszczyn uwijały się wiewiórki.

-Co robicie?- zapytały maluchy.

- Sprawdzamy gdzie jest najwięcej orzeszków, bo jesień tuż, tuż. Ona pomoże nam w gromadzeniu zapasów na zimę.

Teraz to już całkiem nie wiedziały co myśleć o tej dziwnej postaci, która na pewno i ich odwiedzi.

Muszą czym prędzej dowiedzieć się o niej więcej. Były to zwierzątka z natury strachliwe. Najchętniej schowały by się przed tą panią w mysią dziurę. Odnalazły dziuplę w starym dębie. Mieszkała tam od dawna bardzo mądra sowa.

- Pani sowo! Jest tam pani!? Musimy wiedzieć jak wygląda Jesień! Prosimy, niech pani wyjdzie!

Dwa niemądre zajączki nie wiedziały ,że sowy w dzień śpią i rzadko wychodzą kiedy świeci słońce.

Usłyszały te krzyki zwierzątka i przydreptały pod dąb.

Pierwszy odezwał się miś - Tak naprawdę to nigdy nie spotkałem pani Jesieni, ale na pewno nosi ciepłe, brązowe futerko. Kiedy przychodzi to robię się bardzo głodny, a kiedy się najem to śpiewa mi kołysanki do snu.

Na to wiewiórki nie zgodziły się. - Ma długi , piękny, rudy ogonek, którym maluje liście i zrzuca z drzew orzechy, żołędzie, kasztany.

- Długi ogon - może, ale i kolce. Łapie liście i nakłada nam na nasze jeżykowe szpileczki. Słyszy wszystko, wie komu trzeba pomóc, wie o naszych kłopotach przed zimą.

-Uradowane zajączki , aż pisnęły z radości - Wiemy! wiemy! Pani Jesień jest dobra, każdemu pomaga zbierać zapasy, maluje liście, zrzuca owoce z drzew. Jest wysoka jak niedźwiedź, ma puszysty kolorowy ogon, kolce na łapkach i długie uszy jak my, żeby słyszeć każde zwierzątko w lesie.

Z dziupli wysunęła się sowa - uch-uuu, uch uuu, ale z was głuptasy, Jesień właśnie przyszła i nikt jej nie zobaczył. - Rozwinęła skrzydła i odleciała.

A ty jak myślisz? Jak wygląda Pani Jesień? Narysuj swój obrazek Jesieni. Powodzenia!

Alina Gierun

wydrukowano dnia: 16.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026